

Cypr bliżej Rosji

Witold Rodkiewicz, Andrzej Wilk

25 lutego w trakcie oficjalnej wizyty prezydenta Cypru Nikosa Anastasiadisa w Moskwie podpisano szereg porozumień o zacieśnieniu współpracy gospodarczej i wojskowej między obu krajami. Spośród dokumentów największe znaczenie mają: porozumienie międzyrządowe o współpracy wojskowej i memorandum o współpracy między resortami obrony w sferze wojenno-morskiej. Natomiast porozumienia gospodarcze mają charakter niewiążących memorandum. Rosyjskie media wykorzystały wizytę do zademonstrowania, że nie wszystkie państwa Unii Europejskiej są gotowe do ograniczania współpracy z Rosją. W przededniu wizyty rosyjska Rada Federacji ratyfikowała korzystne dla Cypru zmiany warunków rosyjskiego kredytu z 2011 roku w wysokości 2,5 mld euro: odroczenie spłat o 5 lat (do 2016 roku) oraz obniżenie stopy procentowej z 4,5% do 2,5%.

Komentarz

- Za najważniejszy rezultat wizyty należy uznać porozumienie o współpracy wojskowej. O jego wadze decydują jednak względy polityczne, nie przynosi ono bowiem konsekwencji natury wojskowej. Dokument ma charakter otwarty, należy go traktować jako podstawę dla ustaleń resortów obrony (w ramach powołanej wspólnej grupy roboczej), które najprawdopodobniej nie będą już musiały uzyskiwać dodatkowych sankcji wyższego szczebla. O quasi-sojuszniczym charakterze porozumienia świadczy punkt, zobowiązujący strony do zachowania tajemnicy odnośnie charakteru i form współpracy wobec państw trzecich. Tego rodzaju zapis – podważający solidarność sojuszniczą Cypru w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE – był głównym celem Moskwy w momencie zawierania porozumienia. Możliwość korzystania z instalacji wojskowych (portów i lotnisk) na Cyprze – na razie wyłącznie teoretyczna – ma bowiem ograniczone znaczenie dla Rosji. Kwestie zabezpieczenia zgrupowania Marynarki Wojennej FR we wschodniej części Morza Śródziemnego rozwiązuje dzierżawiona przez Rosję baza w syryjskim Tartus, bezpieczeństwo korzystania z której – mimo konfliktu zbrojnego w Syrii – nie jest zagrożone.
- Sam fakt wizyty, podpisanie dokumentów o zacieśnieniu współpracy wojskowej między Cyprzem i Rosją oraz wezwania prezydenta Cypru do wznowienia takiej współpracy między UE i Rosją oznaczają częściowe wyłamanie się Cypru z unijnej polityki ograniczenia kontaktów na wyższym szczeblu i zawieszeniu wojskowej współpracy z Rosją w reakcji na rosyjską agresję wobec Ukrainy. Pozwala to Rosji zademonstrować – podobnie jak wizyta prezydenta Putina w Budapeszcie 17 lutego – że nie jest ona

izolowana nawet w samej UE.

- W kontekście rozgrywki dotyczącej unijnych sankcji wobec Rosji Moskwa stara się zademonstrować, że przeciwnicy polityki sankcji wewnątrz Unii mogą liczyć na korzyści ekonomiczne i polityczne. W przypadku Cypru jest nim deklaratywne poparcie Rosji dla stanowiska Nikozji w kwestii zjednoczenia wyspy (nacisk na rozwiązanie bez udziału stron trzecich – tzn. Turcji oraz poparcie w sporze ze stroną turecką o prawa do eksploatacji bogactw na szelfie). Co do korzyści ekonomicznych, to część ich jest realna (obniżenie kosztów kredytu), natomiast jeśli chodzi o zniwelowanie skutków rosyjskich sankcji, to Moskwa na razie ogranicza się do mglistych obietnic.